

KURJER WILEŃSKI

NEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.
Naczelnik redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petytowy—kronika rekl.—nadstane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

W walce!

Akcja wyborcza jest już na dobre w toku. Dyskusje przedwyborcze i postęp organizacyjny poszczególnych grup powoli wyjaśniają nowe szczegóły charakterystyczne, bądź wyraźniej oświetlają te cechy walczących organizacji, które dotąd zlekka tylko się zarysowały. Przedewszystkiem coraz bardziej staje się jasnym, że walka wyborcza w obozie polskim rozegra się pomiędzy trzema grupami: Polskim „Centralnym” Komitetem Wyborczym, P. P. S. i Zjednoczonym Polskim Komitetem Wyborczym. Inne grupy nie ujawniły dotąd wyraźnego swego charakteru ani nie wykazały, na jakich poważniejszych skupieniach się opierają. Jeśli więc sporadycznie powstają różne organizacje wyborcze, sądzić należy, że skupią się one około jednego z tych trzech głównych ośrodków, lub też w wyborach roli nie odegrają.

Cóż reprezentują te trzy grupy? P. C. K. W., który na przyszłość dla skrócenia nazywać będziemy „Centrokodem”, według określenia samych jego twórców reprezentują partje, oraz organizacje społeczne, stojące „na gruncie chrześcijańskim i narodowym”. Oznacza to, że organizacje, należące do tego Komitetu, oddane zostały pod kierownictwo partji politycznych, wchodzących w jego skład, a mianowicie N.D. i Ch.D. Charakter nawiązań polityczny tej grupy bije wprost z owych zasad „chrześcijańskich i narodowych”.

Hasła te mają oczywiście wyjątkowo charakter demagogiczny, jasnym jest bowiem, że przeciwnicy „Centrokodu” są również chrześcijanami i Polakami, wcale nie gorszymi od jego zwolenników. „Chrześcijańskość” oznacza tu tylko, że uczucia religijne ludności będą obnoszone po wiecach i powiewane w wirze demagogii wyborczej. „Narodowym” ma być „Centrokodem” nie dlatego, że ma on skupić wszystko, co w Wilnie do narodu polskiego należy, ale dlatego, by od polskości odsądzić swych przeciwników, których całe życie było nieraz jednym pasmem walki i ciężkiej pracy dla Polski, i aby odstraszyć od nich ludzi bardziej bojaźliwych.

„Centrokodem” stara się oczywiście ukryć swój charakter partyjny. Ciekawą próbkę dostarcza jego organ naczelnik „Dziennik Wileński”, który mówi:

„Nie potrzebujemy udowadniać, że P. C. K. W. nie wspólnie, pomimo udziału członków organizacji politycznych—zresztą w minimalnej liczbie—ani z robotą polityczną i partyjną, ani z walką z rządem nie ma, mieć nie chce i mieć nie będzie!”

Przecieramy oczy ze zdziwieniem. Jak to? Włec słowa te pisze ten sam „Dziennik”, który przed tygodniem w rocznicę wypadków majowych zamieścił pełen świadomych fałszów artykuł antyrządowy o charakterze tak skandalicznym, że pociągnął za sobą konflikt pisma? Rozumiemy, że hasło walki z rządem jest zbyt mało popularne, by można je było zaszczepić na wstępie akcji wyborczej, przezorność jednak „Centrokodu” nie może nas wprowadzić w błąd, przeciwko komu kieruje się jego akcja. Cokolwiek przypisywałyby sobie zwolennicy „Centrokodu”, nie ulega wątpliwości, że ma on *Chyję* w herbie „a ta się płama

nie wypierze”, jak mówi bajeczka Jachowicza.

„Centrokodem” reprezentuje zważającą masę zwolenników dawnej Rady Miejskiej. Po stronie przeciwnej jest szereg mniejszych i większych organizacji. Z wymienionych przez nas najsilniejszych grup PPS. reprezentować będzie te masy robotnicze oraz część inteligencji pracującej, które skupiają się pod sztandarem socjalizmu. Charakter akcji jest więc również polityczny.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że ogromna większość ludności stoi poza partjami politycznymi i niema sympatii do żadnego poszczególnego stronnictwa. Nie zechce ona wziąć udziału w akcji organizowanej ani przez wielkie, ani tembardziej różne małe stronnictwa. Szuka ona oparcia o nowe ośrodki, te mianowicie, których zadania daleko bliżej wiążą się z pracą samorządową, niż działalnością stronnictwa.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie organizacji zawodowych. Droga skupienia tych sił, dotąd lekceważonych i nawet pogardzanych, poszedł Zjednoczony Polski Komitet Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej. Hasłem Komitetu jest walka z systemem gospodarki dawnej Rady Miejskiej. Dąży on do całkowitej zmiany stosunków. Słusznie pisze „Dziennik Wileński”, że:

„Racja istnienia tego [komitetu] polega na ostrej walce... z dotychczasową Radą Miejską”.

Tak jest! „Dziennik” ani trochę się nie myli. Zjednoczony Komitet jest w pierwszym szeregu walczących, tak jak w pierwszym szeregu obrońców dawnej Rady i jej systemu rządów jest „Centrokodem”. Program Komitetu, zarysowany ogólnikowo w jego odezwie, został naogół dość wiernie powtórzony przez wszystkie czynniki, które przystępują do akcji wyborczej. Nie o słowa jednak idzie. Idzie o to, jakie żywe siły skupia Komitet Zjednoczony.

Praca przygotowawcza tej organizacji posuwa się szybko naprzód i dziś już wyraźnie zarysowują się główne ugrupowania tych sił, jakie ona reprezentuje. Są to z jednej strony organizacje zawodowe, związki pracownicze, z drugiej—związki b. wojskowych. Na innym miejscu podajemy wiadomość, że cztery wielkie organizacje b. wojskowych postanowiły poprowadzić solidarną akcję spolem ze Zjednoczonym Komitetem.

Na decyzji tej nie kończy się jednak skupienie sił tych, którzy w wojnie bronili kraju. Obok tych dwóch wielkich grup zarysowują się już organizacje rzemieślnicze i skupienia mieszkańców przedmieść. Wszystkie te organizacje spolem podejmą walkę o miejsce dla siebie w Radzie Miejskiej.

Zjednoczony Komitet Uzdrawienia Gospodarki Miejskiej reprezentuje więc ludzi pracy, złączonych w organizacje zawodowe i gospodarcze i ludzi walki, skupionych w związkach b. wojskowych. Sojusz tych dwóch najważniejszych sił w narodzie jest zasadniczą cechą tej działalności. Rozpoczęta dziś przy wyborach do Rady Miejskiej, wytworzy ona nowe skupienie sił, które własną pracą na różnorodnych placówkach życia społecznego wykaże, że jest czynnikiem, którego w budownictwie odrodzonej Rzeczypospolitej pomijać nie wolno!

B. W.

Po spotkaniu Brianda z Chamberlainem.

PARYŻ. 21.V. (Pat). „Le Matin” zauważa, że niepokój wzbudzony w Berlinie przez ostatnie spotkanie Brianda z Chamberlainem jest zupełnie nieuzasadniony. Obaj ministrowie nie zamierzali bynajmniej ostatecznie decydować sprawy ewakuacji Nadrenji czy nawet sprawy zmniejszenia stanu liczebnego oddziałów okupacyjnych.

Dziennik przypomina, że redukcja oddziałów okupacyjnych uzależniona jest od zniszczenia umocnień fortyfikacyjnych na wschodnich granicach Rzeszy zaznaczając, że ani Briand ani Chamberlain nie mieli możliwości sprawdzenia osobiście czy ostatnia faza rozbrojenia niemieckiego została już zakończona.

Wyznaczeni do tego celu specjaliści rzeczoznawcy mają sprawdzić czy zobowiązania Rzeszy zostały wykonane.

„L'Information” i „L'Oeuvre” zamieszczają identyczne komentarze.

Generał litewski szpiegiem

Sensacyjne aresztowanie w Kownie

KOWNO, 21.V (ATE). Wczoraj wieczorem policja polityczna dokonała niezwykle sensacyjnego aresztowania.

Aresztowany został b. szef Litewskiego Sztabu Generalnego gen. Kleszczyński. Szczegóły aresztowania przedstawiają się następująco: gen. rezerwy Konstancy Kleszczyński lat 48, narodowości rosyjskiej, rodem z gub. kowieńskiej. Uczestniczył w wojnie japońskiej i wojnie światowej, zajmował stanowisko szefa Sztabu i dostał się do niewoli niemieckiej. Podczas pierwszych lat istnienia Republiki Litewskiej zajmował odpowiedzialne stanowisko w armii litewskiej. W latach 19—20 pełnił funkcje attache wojskowego w państwach bałtyckich. W roku 1920—21 Kleszczyński zajmował stanowisko szefa Litewskiego Sztabu Generalnego. Potem przeszedł do rezerwy z pensją 560 litów miesięcznie. Pozatem miał posiadłość prywatną gdzie również pobierał 500 litów miesięcznie. Prócz tego jako ochotnik walczył o niepodległość litewską i otrzymał przydział ziemi.

Do jakiego stopnia aresztowanie Kleszczyńskiego było niespodziewane, wskazuje fakt, że jeszcze 5 maja r. b. na mocy specjalnego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Litewskiej Kleszczyński otrzymał prawo noszenia mundur wojskowego.

Kleszczyński został aresztowany w swoim mieszkaniu w chwili, kiedy funkcjonariuszowi państwa sprzymierzonego z Litwą wręczył dokumenty podpisane: „Iwanow 12-ty”. Był to podobno szpiegowski pseudonim Kleszczyńskiego. Tak więc Kleszczyński został aresztowany na gorącym uczynku.

W związku z aresztowaniem Kleszczyńskiego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyła się dłuższa konferencja pomiędzy ministrem spraw zagranicznych Valdemaraszem a posłem sowieckim Aleksandrowskim.

Gen. Kleszczyński będzie oddany pod sąd wojenny. Do tej chwili znajduje się w policji politycznej, która kończy dochodzenie.

Prasa litewska żadnych informacji w sprawie aresztowania Kleszczyńskiego nie zamieszcza. Dodać należy, że Kleszczyński pisywał artykuły w „Echu Kowieńskim” i uchodził za zdecydowanego rusofila. Po litewsku nauczył się niedawno.

Sytuacja w Chinach.

Wu-Pei-Fu atakuje komunistów.

SZANGHAJ 21.V. Pat. Położenie w Hankou jest w dalszym ciągu bardzo poważne. Wojska zagrażające miastu zbliżają się coraz bardziej.

Gen. Jang-Sen, który jak donoszą w dniach ostatnich stanął po stronie marszałka Wu-Pei-Fu wyładował ze swymi oddziałami przywiezionymi na statku portugalskim w odległości 50 mil od Hankou i rozpoczął bitwę z oddziałami komunistycznymi, stanowiącymi załogę Wu-Czang.

Groźna sytuacja w Hankou.

LONDYN, 21.V (Pat). Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że sytuacja w Hankou staje się z dnia na dzień bardziej groźna.

Gen. Jang-Sen, który wyładował ze swą armją w odległości 50 mil od Hankou wciela do swych oddziałów żołnierzy komunistycznych z Wu-Czang.

Jeden z oddziałów wojsk nacjonalistycznych z prowincji Hupeh, znajdujący się obecnie w Hankou oświadczył, że jest antykomunistyczny. Starcie pomiędzy tym oddziałem i wojskami komunistycznymi oczekiwane jest każdej chwili.

Ruch wojsk z Hankou w kierunku Wu-Czang wskazuje jak wielkie znaczenie przywiązują komuniści do niebezpieczeństwa grożącego im ze strony generałów Jang-Sena i Czang-Kai-Szeka.

Ucieczka Borodina.

LONDYN, 21.V (Pat). Daily Express donosi z Szanghaju, że wedle obiegających tam pogłosek, komisarz sowiecki Borodin uciekł przy pomocy aeroplanu do Czang-Cza, skąd zamierza drogą powietrzną powrócić do Moskwy.

Sowiety o wizycie prezydenta Doumergue'a w Londynie.

MOSKWA. 21.V. (Pat). „Prawda” pisze, że wizyta prezydenta Doumergue'a w Londynie pozostaje w związku ze sprawą przywrócenia nowemu porozumieniu angielsko-francuskiego dla celów walki przeciwko Sowietaom i Chinom.

Koszta awantur antysowieckich wrażliwość urzeczywistnienia się planów Anglii będzie musiała zapłacić ostatecznie Francja, która nie posiadając żadnego poparcia w Europie stanie się powolną towarzyszką Anglii pozbawioną wszelkiej niezależności w dziedzinie dyplomacji i polityki.

Lot przez Atlantyk.

LE BOURGET. 21.V (Pat). Lotnik amerykański Lindberg przybył tu o godzinie 22 min. 22, przebywszy z New-Jorku Atlantyk bez lądowania.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE **OBUWIA LUDOWEGO SPORTOWEGO TENISOWEGO „PEPEGE”**

„PEPEGE”

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A.
W GRUDZIADZU



TANIE · TRWAŁE · ELEGANCKIE

RAKIETY, PIŁKI, PANTOFLE tenisowe

firm angielskich: Slazenger, Spalding, Bussey,

James, nadeszły w wielkim wyborze i po cenach konkurencyjnych poleca Dom **Ch. DINCES** Wilno, Wielka 15, Sportowy tel. 10—46.

UWAGA! Chcac dać możność nabycia raket, oraz sprzętu tenisowego pp. oficerom, w p. urzednikom państwowym, oraz członkom W. Z. L. T. udzielamy **KREDYTU** na dogodnych warunkach spłat. 4425

Na sezon wakacyj letnich. **Wileński LOMBARD „Kresowja”** ulica Hetmańska 1 (dawn. Miljonowa róg Wielkiej). Tel. 722 Oprócz operacji lombardowych **PRZYJMUJE również NA PRZECHOWANIE futra, biżuterję i rzeczy wszelkiego rodzaju.** Lombard czynny codziennie prócz niedzieli od 9—2 i 5—7 w.

Międzynarodowa konferencja ekonomiczna.

Debaty nad projektem rezolucji sowieckiej.

GENEWA. 21 V. (Pat). Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu międzynarodowej konferencji ekonomicznej rozważano projekt rezolucji przedstawionej wczoraj przez delegację sowiecką, która oświadczyła pierwotnie, że o ile konferencja nie podzieli całkowicie jej stanowiska, to opuści ona Genezę i powróci do Moskwy.

Przedstawiciel Francji Loucheur oświadczył, że ultimatum sowieckie nie przestrasza go i że konferencja nie może wejść na drogę uznania Sowietaom, będąc zgromadzeniem wyłącznie ekonomicznym.

Ostatecznie delegaci sowieccy zgodzili się na wniosek kompromisowy głoszący, że konferencja uznaje wielkie znaczenie przywrócenia handlu światowego, oraz że absolutnie nie mieszając się do spraw o charakterze politycznym, uważa udział w jej pracach wszystkich obecnych na konferencji przedstawicieli różnych krajów bez względu na to jakim systemem ekonomicznym te kraje hołdują za szczęśliwą przepowiednię przyszłej pokojowej współpracy handlowej wszystkich ludów.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Anglią a Sowietaami?

LONDYN. 21. V. (Pat). Według doniesień Daily Mail w łonie gabinetu panuje przekonanie, że zerwanie stosunków angielsko-rosyjskich jest nieuniknione.

Wycofanie złota sowieckiego z banków angielskich.

LONDYN. 21. V. (Pat). Jak słyhać Sowiety ponownie wycofały swoje złoto z Banku Angielskiego.

Stanowisko rządu francuskiego.

LONDYN. 21. V. (Pat). Do Morning Post donoszą z Paryża: Rząd francuski jest obecnie przekonany, że nie może niczego oczekiwać od rządu sowieckiego i że dojście do porozumienia między Francją a Sowietaami, które jeszcze przed kilku miesiącami było niemożliwe dziś już nie wchodzi w rachubę.

Nawiązywanie rokowań polsko-niemieckich.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Informujemy się, iż poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher otrzymał nareszcie tak długo oczekiwane instrukcje od swego rządu w sprawie kontynuowania rozmów dyplomatycznych o traktat handlowy między obu państwami.

Onegdaj minister spraw zagran. Zaleski odbył dłuższą, przeszło godziną konferencję z pos. Rauscherem, który przedstawił p. ministro-

wi opinię rządu Rzeszy co do dalszych rokowań.

Instrukcje niemieckie są tego rodzaju, że umożliwiają dalszą wymianę zdań na drodze dyplomatycznej między obu rządami, aczkolwiek o uzgodnieniu poglądów obu stron nie może być dziś jeszcze mowy.

Wyjazd p. Rauschera do Berlina nie jest narazie przewidziany, a dalsza wymiana zdań odbywać się ma między naszym ministrem spraw zagranicznych a Berlinem za pośrednictwem poselstwa niemieckiego w Warszawie.

Przed wyborami do Rady Miejskiej.

Techniczna sprawa wyborów do Rady Miejskiej.

(Rozmowa z głównym komisarzem wyborczym p. mecenasem Wincentym Łuczynskim).

Pragnąc szczegółowo i dokładnie poinformować naszych czytelników o przygotowanych pracach technicznych do wyborów do Rady Miejskiej zwróciliśmy się do głównego komisarza wyborczego p. mec. Wincentego Łuczynskiego z prośbą o wywiad.

— W jakim stadium znajduje się praca organizacyjna Głównego Komitetu Wyborczego? zapytujemy. Główny Komitet Wyborczy, — rozpoczyna swe wywody nasz szanowny rozmówca, — ukonstytuował się, jak już wiadomo w dniu 19 maja, w którym to dniu odbyło się pierwsze posiedzenie, oraz dokonano podziału wielkiego miasta Wilna na 57 obwodów głosowania.

W dniu 20 b. m. odbyło się drugie posiedzenie, na którym ustalono skład osobowy 57 komitetów obwodowych, do których weszło łącznie 285 osób wskazanych przez członków głównego komitetu. Praca członków wszystkich komitetów jest płatna w wysokości 10 złotych od każdego posiedzenia.

— Jak wysokie są przewidziane koszty wyborów i kto je poniesie?

— Przepuszczalnie koszty tegorocznych wyborów osiągną sumy 60.000 złotych, które obowiązanym jest pokryć ze swych funduszy miasto.

— Z ilu radnych będzie się składała nowa Rada Miejska?

— Ilość radnych miasta uzależniona jest od ilości jego mieszkańców. Stosownie do obowiązującego dotychczas rozporządzenia p. komisarza generalnego Ziem Wschodnich o wyborach do tymczasowych rad miejskich na 100.000 mieszkańców wypada 45 radnych, a na każde następne 10.000 do liczby 45 dodaje się po 1 radnym. Ponieważ ostatni oficjalny spis ludności m. Wilna dokonany był w 1919 r. — i wykazywał 130.000 mieszkańców ilość ta wzięta jest i tym razem za podstawę, wobec czego nowa Rada Miejska liczyć będzie 48 radnych.

Według nieoficjalnych danych w każdym bądź razie obecna liczba mieszkańców dochodzi do 180.000.

— Jakże zauważył p. komisarz zainteresowanie społeczeństwa obecnymi wyborami?

— Narazie nie wyczuwa się jeszcze t. zw. „gorączki wyborczej”; zainteresowanie jednak istnieje i to dość znaczne, czego dowodem służy fakt częstego zwracania się po informację do Głównego Komitetu ze strony wyborców.

W r. b. znaczne zainteresowanie wyborami wykazały również mniejszości narodowe. Ze względu np. na wyraźną chęć uczestniczenia w Głównym Komitecie przez Litwinów i Białorusinów postaraliśmy się o zwiększenie przewidzianej pierwotnie ilości członków tegoż Komitetu z 9 do 12 osób.

— Co p. komisarz może powiedzieć o przeprowadzonym przez Magistrat spisie wyborców?

— Myślę, że ze względu na zastosowany przy dokonywaniu spisów system praca ta wypadła dokładnie, decydująca bowiem o tem okolicznością było moim zdaniem

zastosowanie akordowej opłaty dla spisujących — od poszczególnej wypełnionej kartki dla wyborcy według meldunków policyjnych. Prace przygotowawcze odnośnie spisów zostały już zakończone.

Spisy muszą być przedstawiane poszczególnym Komitetom Wyborczym najpóźniej do dnia 29 maja; następnie najpóźniej do dnia 31 musi nastąpić prowizoryczne zatwierdzenie list spisowych przez dane Komitety.

W ciągu pierwszych trzech dni czerwca zainteresowane osoby mogą przeglądać te listy oraz wnieść reklamacje o wpisaniu lub skreśleniu z nich swych nazwisk; 10 czerwca nastąpi ostateczne zamknięcie i zatwierdzenie list przez obwodowe Komitety Wyborcze.

— Na kiedy ustalony jest termin zgłaszania przez poszczególne grupy wyborcze list kandydatów do Rady Miejskiej?

— Najpóźniej do dnia 11 czerwca.

— Jakże horoskopy stawia pan komisarz co do frekwencji wyborczej?

— O horoskopach wogóle z mego stanowiska trudno coś konkretnego powiedzieć. Frekwencja uzależniona jest oczywiście od zainteresowania wyborami ogółu obywateli przez poszczególne grupy wyborcze.

— Ilu uprawnionych do głosowania obywateli liczy obecnie Wilno?

— Mniej więcej około 100 tysięcy.

— A co p. mecenas może powiedzieć o szkodliwej z naszego punktu widzenia pogłosce, jakoby Wilno liczyło przeszło 30 tysięcy obywateli wrogów państwa polskiego?

— Pogłoska ta pozostaje tylko pogłoską. Istotnie zaś sprawa przedstawia się w ten sposób, że w Wilnie przebywa kilka zaledwie tysięcy osób obcej przynależności państwowej, którzy z tegoż względu do urn wyborczych nie staną.

W końcu swych interesujących wywodów p. mecenas Łuczynski nadmienia, iż przy doborze najbliższych swych współpracowników t. j. t. zw. instruktorów wyborczych zmuszony był kierować się względami fachowości poszczególnych kandydatów i dlatego zaangażował do pracy przeważnie aplikantów sądowych i adwokatów oraz studentów z wyższych kursów prawa U. S. B., którzy bądź już posiadają za sobą w danej mierze praktykę, bądź ze względu na posiadanie wiedzy i inteligencji dają gwarancję najdokładniejszego wywiązania się z powierzonych im zadań.

Temż względami fachowości kierował się p. mec. Łuczynski przy kooptacji członków do Głównego Komitetu Wyborczego, to też obrady Komitetu toczą się na gruncie czysto rzeczowym, bez żadnych zgryźtów, a więc i bez przeszkód.

Wszystkie dotychczasowe uchwały zapadły na odbytych posiedzeniach Komitetu prawie jednogłośnie B. W. Ś.

O czym każdy wyborca powinien wiedzieć.

Spisy wyborców zostały już zakończone.

Każdy z 57 komitetów obwodowych liczy w swym składzie po 5 osób.

Najpóźniej do dnia 29 maja Magistrat winien przedłożyć tym komitetom do zatwierdzenia listy spisowe.

Prowizoryczne zatwierdzenie list nastąpi najpóźniej do dnia 31 maja.

W dniach 1—3 czerwca każdy wyborca winien sprawdzić, czy nazwisko jego zostało na danej

liście umieszczone i wnieść ewentualnie stosowną reklamację.

10 czerwca nastąpi ostateczne zamknięcie list przez poszczególne komitety obwodowe i na reklamacje potem będzie już zapóźno.

Listy kandydackie do Rady Miejskiej najpóźniej muszą być zgłoszone do dnia 11 czerwca.

Każdy wyborca winien w dniu wyborów stawić się do urny wyborczej swego obwodu z dowodem osobistym lub z jakim innym dokumentem stwierdzającym jego prawa obywatelskie. (v)

B. uczestnicy wojny za Zjednoczonym Komitetem Wyborczym.

Wczoraj odbyło się zebranie porozumiewawcze związków b. wojskowych w sprawie wyborów do Rady Miejskiej.

Po dyskusji cztery związki zgłosiły przystąpienie do Zjednoczonego Komitetu Wyborczego. Są to: Związek Podoficerów Rezerwy, Legja Inwalidów, Związek Kresowy b. Wojskowych i Związek Legionistów.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych nie mieli upoważnienia do ostatecznej odpowiedzi. Stanowisko Stowarzyszenia zostanie wyświetlone w dniach najbliższych.

Podobnie nie jest jeszcze wyświetlone stanowisko Związku Oficerów Rezerwy.

Konsolidacja związków b. wojskowych dobiega więc końca.

Wyjazd wycieczki finlandzkiej do Grodna.

W piątek o godz. 10-ej wieczorem pociągiem pośpiesznym przybyła do Wilna finlandzka wycieczka rolnicza, składająca się z wybitnych polityków, wśród których jest jeden były prezydent ministrów, sześciu b. ministrów, kilku posłów oraz wyższych urzędników.

Skład personalny wycieczki przedstawia się następująco: Alkier Santeri b. minister, Aner Hmari b. minister, Bjozhenheim Edw. radca ministerjalny, Brander Uono b. minister—poseł, Helhila B. poseł, Hinnensale L. O. rolnik, Junnilu Taave poseł, Rallio Ryoosi b. prezydent minister, Luostarinen Alpo poseł, Ninhamen Juho b. minister, Nukari E. poseł Pullinca Erkki b. minister, Szkröla Erkki, radca ministerjalny, Vnocoski K. V. b. minister Yyske J. poseł.

W tym samym dniu przybył na spotkanie dostojnych gości minister pełnomocny finlandzki przy rządzie polskim p. Prokope.

Goście finlandzcy wyjechali w dniu wczorajszym na prowincję, celem zwiedzenia wzorowych gospodarstw i rolniczej stacji doświadczalnej w Bieliakoniach. Uczestnicy wycieczki zwiedzili ma-

jątek Wielkie Soleczniki, własność p. Karola Wagnera, majątek Trybańce własność p. Józefa Borowskiego oraz rolniczą stację doświadczalną w Bieliakoniach.

O godzinie 4-ej po południu uczestnicy wycieczki powrócili do Wilna, zwiędając w ciągu kilku godzin miasto. Oprowadzał gości prof. Ruszczyk. O godzinie 7-ej goście finlandzcy byli podejmowani obiadem u p. wojewody. Wczorajem wyjechali do Grodna, skąd udali się do Warszawy.



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. 4428

Wykrycie fabryki paszportów.

W końcu 1921 roku przedostał się nielegalną drogą z Rosji Sowieckiej do Polski podający się za Stanisława Bostronoskiego. W Polsce przedstawił dowód osobisty opiewający na imię Karola Martensona, rzekomo urzędnika urzędu ewakuacyjnego.

Urząd Śledczy miał poufne informacje, że Bostronoski vel Martenson zajmuje się fabrykowaniem paszportów.

Przeprowadzona w mieszkaniu Martensona rewizja dała nieoczekiwane rezultaty. Policja znalazła przy ulicy Krzy-

wej, gdzie mieszkała żona Martensona 21 paszportów. Badany zeznał, że istotnie kilka z tych paszportów sfałszował, mianowicie dla siebie, żony i niejakiego Borzeckiego.

Co do pozostałych paszportów, które u niego znalaziono Martenson oświadczył, że handlując starzyzną kupił u jakiegoś studenta, którego nazwiska sobie nie przypomina, stare ubranie, w którym było 18 paszportów.

Pomysłowy fabrykant paszportów został przekazany sędziemu śledczemu.

Przekład Tuwima jest prosto wspaniałym. Doskonale poeta potrafił znaleźć tak bezpośrednią drogę do duszy archaicznego języka rosyjskiego, do jego muzyki i nieuchwytnych woni, że pełną polotu i głębokiej intuicji pracę jego można uznać wręcz za idealną. Dziw, że język polski umie się w tak zadziwiający sposób, z taką miękkością i takim bogactwem wcielić w ducha śpiewnej mowy rosyjskiej. Archaizacja Tuwima jest jedyną i pełną rozmachu, nie mówiąc o e-tymologicznej pracowitości. Chwile, kiedy w rymie i doborze słów załatywały echa „Wandy” i „Krakusa” Norwida, były olśniewające.

Na prośbę zebranych p. Tuwim przeczytał jeszcze swój wiersz „Sitowie”.

Następnego dnia Julian Tuwim zgromadził w Reducie dość liczne audytorjum na swoim wieczorze autorskim, nie dość szczęśliwie reklamowanym przez impresarię, a poprzedzonym napaścią „Wilner Togu” na znanego członka grupy „Skamandra”.

Nastroj na sali dowiódł, że w Wilnie już się pragnie i umie słuchać poezji. Pierwsze wiersze, nieco chwilami drażniące w tonie, ustąpiły miejsca szeregowi najlep-

szych wierszy Tuwima z pięciu zbiorów jego pióra. W krótkim sprawozdaniu powiedzmy tylko tyle, że w spokojnej i szlachetnej recytacji autora strofy jego ujawniły jeszcze więcej swą krwistą wartość i wysoki kunst poetyckiego narzędzia. Pochodzące z różnych etapów rozwoju poezji porwały nas przedewszystkiem wszędzie tam, gdzie odzywała się najistotniejsza daniem naszym i najbardziej własna nuta muzy Tuwima: wspaniałe odczucie zmysłowego, biologicznego piękna życia, jego przejawów najbardziej przyrodzonych, wótkiennych, surowych. Tytuł tomu wierszy „Słowa we krwi” jest bardzo charakterystyczny. Jakże doskonale i porwająco jest wiersz „Drzewo”, w którym poeta szuka tego drzewa, które jest przeznaczane na trumnę dla niego... Tuwima do najwyższych wlotów inspiruje las, sok drzewne, włókna roślinne, szum liści, wiatr i rozrost. Duchowe koligacje ze Staffem i Leśmianem są niezaprzeczane a zbawienne.

Mniej przemawia do nas poeta w tych wierszach, w których znać wpływy liryki rosyjskiej. Tam pada niekiedy w miękkość jakby nabytą, w sentyment ukołysany własną melodią i w rysunek ó za-

Wiec wyborczy Kom. Okręgowej Związków Zawodowych.

Dnia 21 maja r. b. odbył się wiec w sprawie wyborów do Rady Miejskiej zorganizowany przez Komitet wyborczy P.P.S. Komisji Okręgowej Zw. Zawodowych na dziedzińcu domu Z.Z.K. przy ul. Kijowskiej 19. Przemawiali prez. St. Pławski, inż. Czyż, F. Stążowski, K. Urbach i p. Hołowniowa.

Wiec odbył się w spokoju przy bardzo licznych udziałach słuchaczy w liczbie około dwóch tysięcy pięciuset osób. (S-ki).

Spory wewnątrz ugrupowań żydowskich w sprawie składu osobowego list wyborczych.

Wewnątrz poszczególnych ugrupowań żydowskich toczą się obecnie zacięte spory w sprawie czołowych kandydatów, jakie każde z tych ugrupowań ma wystawić na listach wyborczych.

Jak donosi „W. Tog” w związku ze sprawą powyższych kandydatów zanoszą się nawet w niektórych ugrupowaniach żydowskich na poważne kryzysy i rozłamy. Spory te mają miejsce dlatego, że w każdej prawie partii czy organizacji żydowskiej utworzyły się w ostatnich czasach klikki, które koniecznie chcą do przyszłej Rady Miejskiej przeprowadzić swoich tylko kandydatów, co wywołuje wielkie niezadowolenie pozostałych.

I tak, wśród sjonistów bezsporną jest tylko kandydatura posta-dra Wygodzkiego. Spory wywołują natomiast kandydatury adw. Słonimskiego, d-ra Lerenmana i inż. Spiro.

W Związku rzemieślników bezsporną jest kandydatura p. Kruka. Natomiast wystawiona przez Zarząd Związku kandydatura p. Lichtmachera wywołuje sprzeciw ze strony licznych członków Związku, którzy zamiast kandydatury p. Lichtmachera chcą wystawić kandydaturę p. Bisticzkiego (wytwórcy worków), motywując to tem, że ten ostatni jest znacznie radykalniejszym, niż p. Lichtmacher i dlatego jego kandydatura przyciągnie również głosy biedniejszych rzesz rzemieślniczych.

Tak samo w związku drobnych kupców zwalczają się kandydatury pp. Widuczafskiego, Zaksza, Wiewiora i Kronika. Niektórzy członkowie związku są przeciwni kandydaturze p. Widuczafskiego, gdyż jest on sjonistą. Kandydatura p. Zaksza budzi znów silne sprzeciw członków związku z tego powodu, iż ten ostatni poprzednio współpracował z wielkim kupiectwem i występował przeciwko drobnym kupcom i rzemieślnikom.

Sprawa kandydatów przedstawia się podobnie i w innych ugrupowaniach żydowskich i z tej przyczyny dotychczas jest jeszcze niewiadomy osobowy skład żydowskich list wyborczych. Te nieliczne ugrupowania, które już ostatecznie wybrały swoich kandydatów do przyszłej Rady Miejskiej, trzymają również, z najrozmaitszych powodów, nazwiska ich w tajemnicy. (cz)

„Mizrachi” a wybory.

Aczkolwiek oficjalnie „Mizrachi” nie ma już nic wspólnego z „Ży-

dowską listą narodową”, to jednak, jak nam komunikują, sprawa wystąpienia względnie przystąpienia „Mizrachi” do „Żydowskiej listy narodowej”, będzie ostatecznie rozstrzygnięta po powrocie do Wilna z Londynu senatora rabina Rubinsztejna, stojącego na czele wileńskiej partii „Mizrachi”. (cz)

Akcja wyborcza PPS.

Związek Zawodowy Pracowników Samochodowych nadesłał nam pismo, w którym zaznacza, że bierze udział w wyborach razem z PPS. i Komisją Okręgową Klasowych Zw. Zawodowych.

Filmy propagandowo-agitacyjne.

PPS. i Bund otrzymały z Warszawy przedwyborcze filmy propagandowo-agitacyjne, które były wyświetlane podczas akcji wyborczej do Rady Miejskiej w Warszawie.

Z drugiego posiedzenia Głównego Komitetu Wyborczego.

W dniu 20 b. m. odbyło się drugie posiedzenie Głównego Komitetu Wyborczego, na którym ustalony został skład osobowy poszczególnych obwodowych Komitetów Wyborczych. W myśl obowiązującej na naszym terenie ordynacji wyborczej zbiorą się (przypuszczalnie około 29. V) członkowie poszczególnych obwodowych Komitetów Wyborczych i wybiorą z pośród swego grona jednego z członków na przewodniczącego.

Następnie Główny Komitet Wyborczy postanowił podać do wiadomości publicznej, przez rozplakatowanie na ulicach, skład osobowy obwodowych Komitetów Wyborczych, co uskuteczniło zostało prawdopodobnie w dniu 23 b. m.

Ustalono również zostało przez Gł. Kom. Wyborczy, iż spisy wyborców opracowane przez biura meldunkowe, muszą być przez Magistrat złożone do odpowiednich obwodowych komitetów wyborczych najpóźniej do dnia 21 b. m. Spisy te winny być prowizorycznie zatwierdzone przez obw. Komitety Wyborcze najpóźniej do dnia 31 b. m. W dniach zaś 1, 2 i 3 czerwca r. b. mogą być przez wyborców wnoszone wszelkie reklamacje do poszczególnych Komitetów Wyborczych. (s)

Wymiana więźniów politycznych z Rosją.

W tych dniach podpisana została umowa między Polską a Rosją Sowiecką w sprawie wymiany poraż ostatnich więźniów politycznych. Wymiana ta ma nastąpić w najbliższym czasie.

Rosja Sowiecka ma wydać 30 aresztowanych Polaków w zamian za 8 aresztowanych komunistów, których ma wydać Polska. (cz)

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa

Jagiellońska 9—3. 4259

Przyjmuje od 9—10 rano.

W Lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od 1—3 popoł. W. P. Z.

Tydzień Literacki.

(W Związku Literatów. — Tuwim. — Przyjazd Chestertona do Wilna).

Maj upływa pod znakiem senne zbliżającej się wiosny, oraz bujnie kwitnącego życia literackiego. Ostatni tydzień przyniósł Wilnu kilka bardzo ciekawych i pożytecznych wieczorów, głównie dzięki inicjatywie Związku Literatów.

Przedsięwzięcia wileńskiego Związku Literatów cieszą się rosnącą życzliwością szerokich sfer inteligencji naszej. Wieczory publiczne, organizowane przez tę instytucję, stają się synonimem wieczorów wartościowych i pod każdym względem udanych. Koncert kompozytorski Karola Szymanowskiego, wieczór autorów wileńskich, wieczór autorski K. Balmonta, obchód na cześć Spasowicza, wreszcie wtorkowy odczyt dr. Waclawa Borowego o spodziewanym w Wilnie świętym gościu Chestertonie—oto szereg imprez o wysokim poziomie, bez zastrzeżeń popartych przez publiczność wileńską. Wróty to jak najlepiej na przyszłość i przyczynia się znakomicie do podnoszenia intelektualnego poziomu naszego miasta.

Sala, służąca wieczorom Związku Literatów, przyjemna i akustyczna aula gimnazjum im. A. Mickiewicza przy ul. Dominikańskiej 3, zaczyna zdobywać sobie popularność. W niej to wygłosił wobec bardzo licznej publiczności p. Waclaw Borowy swoją wtorkową prelekcję o wielkim pisarzu angielskim. O tym odczycie pisaliśmy obszernie.

Nazajutrz odbyła się przy udziale około 70 osób w zamkniętym lokalu XII-ta Środa Literacka. Gość z Warszawy, p. Waclaw Borowy w bardzo wziętej i plastycznej pogadance wygłosił krytykę ostatnich książek Kadena-Bandrowskiego „Miasto mojej matki” i „W cieniu zapomnianej olszyny”. Nie szczerząc dzieła Kadena zachwytał i uzasadnionych pochwał, p. Borowy wskazał na niedociągnięcia pewnych strun kadenowskiego sentymentu i stylu, pełnego zresztą prawdziwych skarbów prostoty i siły.

W drugiej części Środy Literackiej drugi gość, poeta Julian Tuwim, odczytał obszernie fragmenty z niedrukowanego swego przekładu „Słowa o pułku Igora”, bohaterstwa poematu rosyjskiego z XII wieku. Gorące oklaski zebranych były najupełniej zasłużone.

dzającej się w ordynarności, jak to się zdarza Słonimskiemu. Na melanz litye poezji z numerami z artystycznego kabaretu trudno się jednak zgodzić bez poważnych zastrzeżeń.

Publiczność oklaskiwała Tuwima z wielką serdecznością i wymogła kilka naddatków, między innymi znaną „Balladę o Piotrze Płakosinie”. Po wieczorze prezes Czesław Jankowski podejmował gości w gronie kilku literatów kolacją w Klubie Szlacheckim.

Tak intensywny tydzień literacki ukoronuje we wtorek Gilbert Keith Chesterton, przybywający wraz z małżonką i sekretarką do Wilna na cztery dni. Społeczeństwo, przygotowane na przyjazd wielkiego pisarza angielskiego i naszego wypróbowanego sojusznika artykułami w prasie i prelekcją dr. Borowego, przyjmuje Chestertoną z otwartymi ramionami, z całą namiętną mu czcią.

Projektowany jest m. in. pobyt Chestertoną na Środzie Literackiej, oraz czarna kawa o charakterze rautu. Podejmowanie dostojnego Przybysza spoczywa w rękach Związku Literatów. H.

Życie gospodarcze.

Wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego.

W dniu 20 b. m. odbyło się pod przewodnictwem wice-prezydenta p. Łokucyjewskiego organizacyjne posiedzenie Komitetu w sprawie organizacji wystawy ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego.

Posiedzenie zajął p. wice-prez. Łokucyjewski, komunikując o przebiegu p. Błozyńskiego, przewodniczącego zarządu ruchomej wystawy prób i wzorów przemysłu krajowego, z propozycją przewiezienia wystawy do Wilna.

Następnie p. Błozyński referuje sprawę powstania myśli zorganizowania wystawy ruchomej oraz wyjaśnia cele tej wystawy.

Obce zagraniczne towary tak potężnie załamy kraj, iż zachodzi konieczność urządzenia ruchomej wystawy dla dania szerszemu ogółowi możności poznania własnego przemysłu.

Przed wojną europejską wystawa istniała 4 lata. W roku ub. Kolo Polek wyrobiło koncepcję na urządzenie wystawy ruchomej i powierzyło tę funkcję p. Błozyńskiemu. Obecnie wystawa ta jest już subwencjonowana przez Rząd i należy do niej 250 firm.

Sprawa wywozu zboża a rezerwy zbożowe w kraju

Stalą wzrost na rynku polskim cen zboża chlebowego, a ostatnio mąki i chleba, wywołuje zrozumiałe zaniepokojenie społeczeństwa, które przypisuje powyższy stan rzeczy brakowi rezerw zbożowych, wynikłemu z nadmiernego wywozu naszego zboża.

Ciekawe wyjaśnienia w tej sprawie daje p. E. Sturm de Strem dyr. Wydziału Rolnego w Głównym Urzędzie Statystycznym.

Główną przyczyną—zdaniem p. Sturma de Strema—wysokich cen nas cen zbóż chlebowych był średni, a może nawet niższy, niż średni, urodzaj w Polsce w roku ubiegłym. Cyfrowo przedstawia się ta rzecz w następujący sposób:

Zbiór pszenicy w r. 1926 wynosił 12.813.000 q., przypuszczalny rezerwy z r. 1925/26—300.000 co w sumie stanowi 13.113.000 q. Z tego na spóżyte wewnętrzne, na podstawie obliczeń z lat ubiegłych, potrzeba było 11.900.000 q., na wysiew zaś 1.995.000 q.—razem 13.895.000 q. Z powyższych wynika, że nietylko nie mieliśmy zapasu pszenicy, lecz, przeciwnie, defi-

cyt w wysokości 782.000 q. Mimo to wywieźliśmy do Danii i Anglii około 160.000 q. na ogólną sumę 4.460.000 zł. W wyniku miało to ten skutek, że musieliśmy sprowadzić pszenicę głównie z Rosji i Węgier i do końca marca sprowadziliśmy około 460.000 q. za sumę 13.769.000 zł. w złocie. W kwitniu przywóz był jeszcze większy, niż w marcu, a będzie również miał miejsce aż do nowych zbiorów.

Co do żyta, to zbiór jego wynosił 50.144.000 q., rezerwy z 1925/26 r.—3.600.000 q., —razem 53.744.000 q. Z tego na wysiew poszło 8.734.000 q., na spóżyte zaś wewnętrzne — 44.030.000 q. Nadwyżka więc eksportowa wynosiła 950.000 q. Do końca marca b. r. wywieźliśmy około 800.000 q. żyta na sumę 15.601.000 zł. w złocie. Przywieźliśmy natomiast z Rosji około 442.000 q. na sumę 9.498.000 zł. w złocie. Rezerwy zbożowe, jeżeli chodzi o żyto, są nas całkowicie wystarczające wobec tego niema obaw co do głodu w Polsce, chyba że urodzaje w r.b. całkowicie zawiądą.

W tym samym okólniku Ministerstwo zarządza, że zmniejsza ta może być stosowana tylko na indywidualne podania płatników, po uprzednim stwierdzeniu niewątpliwego charakteru hurtowego przez naczelników Urzędów Skarbowych, których jednocześnie upoważnia się ograniczać egzekucję do wysokości kwot podatku, przypadających w myśl wniosków, przesłanych Izbie Skarbowej. Zniżony na zasadzie omówionego okólnika podatek na rok 1926 nie może być jednak niższy od wymiaru za cały rok 1925.

W tym samym okólniku Ministerstwo zarządza, że zmniejsza ta może być stosowana tylko na indywidualne podania płatników, po uprzednim stwierdzeniu niewątpliwego charakteru hurtowego przez naczelników Urzędów Skarbowych, których jednocześnie upoważnia się ograniczać egzekucję do wysokości kwot podatku, przypadających w myśl wniosków, przesłanych Izbie Skarbowej. Zniżony na zasadzie omówionego okólnika podatek na rok 1926 nie może być jednak niższy od wymiaru za cały rok 1925.

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Następne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b.m. (S).

Wieści i obrazki z kraju

WILEJKA pow.

Klub sportowy w Wilejce.

Jak zresztą w większości miasteczek kresowych—tak i w Wilejce—życie sportowe odsuwane było zwykle na plan ostatni.

Preferek, bridge i bilard—zawsze miały większe powodzenie.

Dopiero w ostatnich czasach—pod wpływem działalności oddziałów p.w., z których na naszym terenie działa wyłącznie Związek Strzelecki—oraz dzięki działalności komitetu powiatowego p. w. i w. f., który choć częściowo umożliwił zakup sprzętu sportowego—praca nad wychowaniem fizycznym, a zatem i sport—ruszyła z miejsca.

W dniu 15 b. m. dzięki staraniom obecnego referenta bezpieczeństwa w starostwie wilejskim p. Antoniego Salmonowicza—zamiłowanego sportowca i członka wilejskiego A. Z. S.—odbyło się w lokalu „Ogniska Polskiego“ posiedzenie organizacyjne Klubu Sportowego.

Wyjątkowo licznie—jak w takich wypadkach—dopisała publiczność wilejska—co dowodzi żywego zainteresowania się sportem.

Na przewodniczącego zebrania jednogłośnie wybrano p. starostę Nitostawskiego—na sekretarza p. Jastrzębską Zofję—instruktorke oświaty pozaszkolnej.

Potrzebę założenia Klubu Sportowego w Wilejce—uzasadniał p. Salmonowicz—przyczem odczytał statut—który po krótkiej dyskusji i wyjaśnieniach został przez ogólnie zebranie jednogłośnie przyjęty.

Zkolei przystąpiono do wyboru tymczasowego zarządu—w skład którego weszli: p. starosta Nitostawski—jako przewodniczący—p. Salmonowicz jako sekretarz i p. Stawiński w charakterze skarbnika.

Pozatem wejść mają w skład Zarządu delegaci poszczególnych sekcji—po jednym z każdej—a to dla utrzymania ścisłego kontaktu między sekcjami a zarządem.

W dalszym ciągu zebrania wyłonione zostały narazie cztery sekcje, a mianowicie: 1) wioślarska, 2) tenisowa, 3) gier ruchomych i 4) „płazowo-łyżwiarska“.

Do ostatnich dwóch sekcji należeć będą wszyscy członkowie klubu.

Plac do zabaw i gier ruchomych urządzony będzie w parku Trzeciego Maja.

Wysokość składek członkowskich ustalono na 50 gr. miesięcznie.

W dniu 16 b. m. odbyło się pierwsze zebranie sekcji wioślarskiej—na którym uchwalono wpłacać dodatkowo przez przeciąg trzech miesięcy po 5 zł., z których to kwot złożyć się ma początkowy fundusz na zakup łodzi. Jednocześnie postanowiono zakupić dwa kajaki oraz poczynić starania o kupno łodzi sportowej.

Powiatowy Komitet p. w. i w. f. przyjdzie najprawdopodobniej z pomocą finansową nowej placówce sportowej—co umożliwiłoby szybsze zaspokojenie początkowych—koniecznych potrzeb.

Pozatem jest projekt stworzenia oddziału jazdy konnej.

W tym celu Zarząd Klubu Sportowego zwrócił się ma do Dowódcy 3-iej Brygady KOP. oraz za pośrednictwem Komitetu powiatowego p. w. i w. f. do dowódcy Okręgu Korpusu w Grodnie z prośbą o umożliwienie korzystania z koni wierzchowych, będących w dyspozycji D-twa 3-iej Brygady K. O. P.

O ile bowiem władze wojskowe nie mogłyby przyjąć z pomocą w postaci umożliwienia korzystania z koni wierzchowych—kwestja stworzenia sekcji hippicznej stałaby się nieaktualną.

W. M. C-ski.

RÓŻANKA.

Groźny pożar.

Wczoraj wieczorem z niewyjaśnionych przyczyn wybuchł pożar w m. Różanka, powiatu lidzkiego. Spłonęły 22 domy mieszkalne, 2 bożnice, 20 budynków gospodarczych.

W gaszeniu pożaru brała udział również straż ochotnicza ze Szczuczyna.

Pożar zlokalizowano po upływie czterech godzin.

Straty są bardzo duże, a dotknęły głównie ludność żydowską i to przeważnie ze sier naboższych.

WIDZE.

Zabójstwo na weselu.

W nocy z 15 na 16 b. m. we wsi Maciuny gm. widzkiej, w czasie wesela wywiąła bójka, podczas której został zabity Józef Malin-

kiewicz, m-c Widz. Zabójstwa dokonali Józef Bujso, m-c wsi Maciuny.

KACZANY.

Zamach samobójczy.

Dn. 16 b. m. usiłował pozabawić się życia wystrzałem z karabinu obciętego w piersi Leon Szarangowicz m-c wsi Kaczany gm. żośniańskiej. Desperata w stanie budzącym obawy o życie umieszczono w szpital w Krzywiczach.

TURMONTY.

Od piorunu.

Dn. 17 b. m. wskutek uderzenia piorunu spalił się dom mieszkalny Ksawiejki Iwanowa, zam. w Turmornie. Straty wynoszą 960 zł.

Ostrożnie z ogniem.

Dn. 14 b. m. w kolonji Raciuny gm. słobódzkiej, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, spłonęła łaźnia Józefa Łabudzia. Straty wynoszą 100 zł.

Liceum im. Filomatów (z prawami szkół państwowych) przyjmuje od 20-go maja podania do wszystkich klas liceum ogólnokształcącego oraz do I klasy liceum handlowego.

Program trzech pierwszych klas liceum ogólnokształcącego odpowiada odnośnym klasom gimnazjalnym, trzech wyższych jest odrębny.

Co do liceum handlowego, warunkiem przyjęcia jest świadectwo ukończenia 6 klas szkoły średniej.

Egzamina wstępne sposobem lekcyjnym można składać od 10 czerwca.

Zapisy przyjmuje kancelaria szkolna (ul. Żeligowskiego 1-2) codziennie od godz. 10—2.

A kto to uzdrowi?

Istnieją rozporządzenia Włoch i II-ej instancji samorządowych, politycznych, ministerjalnych i t. p. w sprawach dotyczących tak samego stanu ulic, sklepów, czystości personelu zatrudnionego przy sprzedaży artykułów spożywczych jak mięsa i t. d. i t. d.

Nad wykonaniem powyższych czuwają: policja, komisje sanitarne miejskie i rejonowe. Jaki jest wynik tych rozporządzeń wystarczy przejsz się na ul. Jatkową, szczególnie w części od Niemieckiej ku Zawalnej, by mieć wrażenie, że ostatnia komisja sanitarna była tam przed wojną, ale nawet japońską.

Ulice niezamielone, wszędzie brud, rynsztoki pełne najrozmaitszych odpadków, na środku jezdni pagórek szerokości 1 i pół metra, widocznie ziemia niezadowolona z magistralnej kanalizacji wypycha z powrotem owoce wypocin inżynierów magistrackich, obok zaś śmierdzące kałuże.

Opowiadał mi 80-cio letni Joesel B., że mając lat 7 w tem miejscu rzyby łapał, może to pozostałości z tego jeziora?

Mandat do przyszłej Rady Miejskiej temu, kto znajdzie na przetrzeni całej ulicy choć metr całego chodnika. Inna rzecz, że chodnikiem (szerokości 1/2 mtr.) nikt nie chodzi, gdyż جای jest przez wysiadających przed swymi sklepami kupców.

Sprawa chodnika więc odpada; pozostaje jezdnią, którą trudno przejechać bo zajęta jest przez sprzedawczyńnię cytryn, „siemiaczek“, jajek, bułek i t. p. smakołyków, wyglądem zewnętrznym swych właścicieli wzbudzające przedsmak jazdy do jednego z portów nad Bałtykiem.

Jeśliżby, przechodni, zaryzykował iść po chodniku, to z pewnością zostawiłbyś kawałek swej garderoby na gwoździu lub w innym łaźnielazie wystającym z okienic i drzwi sklepowych.

Sklepy szczególnie z mięsem nadają się na pokaz na wystawę higieniczną, ale jako obraz największego brudu i niechlujstwa. Sprzedawczyńnię w nich ubrane są w fartuchy, z których brudny tłuszcz formalnie kapie, a dla okazania swej czystości przed krajanem lub pakowaniem towaru wycierają ręce o te właśnie fartuszki.

Jatkowa jest jedną z ulic starego miasta, nawet w kinematografie miejskim wyświetlane są obecne fragmenty łuków przerzuconych ponad ulicą jako zabytek architektury.

Co będzie gdy jakaś wycieczka zebrane oglądać te fragmenty a natrafi na zabytki brudu i niechlujstwa? Objaśniami ich wówczas, że Magistrat specjalnie pielęgnuje i ochrania ulicę Jatkową, by móc pokazać stan sanitarny z przed potopu, a to także ma swoją wartość!

A jakże. (af).

KRONIKA.

Niedziela 22 maja

Dziś: Heleny i Julji P. M. Jutro: Dezyderygo B. M. Wachód słońca—g. 3 m. 39 Zachód „ „ „ 9 m. 24

OSOBISTE.

— Delegat Prokuratury Generalnej Adolf Kopeć wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy. Zastępuje go p. radca Prok. Gen. M. Obieziński.

MIĘSKA.

— Posiedzenie Komitetu Rozbudowy. 25 b. m. o godz. 8 w. w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbędzie się posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna. Na porządku dziennym:

1. Podania o pożyczki na remonty.
2. Wolne wnioski. (s)

ARTYSTYCZNA

— 5 ta doroczna wystawa obrazów i rzeźb Wileńskiego T-wa Artystów Plastyków. 16 maja b. r. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków W. T. A. P., na którym został już wyłoniony Komitet Wystawowy w skład którego weszli pp. W. Dawidowski, P. Hermanowicz, B. Jamont, M. Kulesza, T. Niesiołowski, M. Roubal, L. Siedziński i Cz. Wierusz-Kowalski.

Dzięki łaskawemu udzieleniu sali przez p. wojewodę w pałacu reprezentacyjnym, wzorem lat ubiegłych wystawa mieścić się będzie w sali pocerkiewnej i trwać będzie od dnia 5 czerwca do 10 lipca włącznie. Uroczyste otwarcie nastąpi w niedzielę 5 czerwca o godz. 1 popołudniu.

Wobec zbliżającego się terminu otwarcia oraz podjętych już prac nad rozplanowaniem sali i drukiem katalogów komitet wystawowy prosi członków T-wa o składanie dokładnych spisów prac przeznaczonych na wystawę w dniach od 23 do 26 b. m. włącznie w lokalu szkoły rysunkowej w godz. 6—9 wiecz.

Prace w tym czasie nie zgłoszone nie będą umieszczone w katalogu.

SPRAWY SZKOLNE.

— Egzamina wstępne do klas I, II, IV, V, VI, VII i VIII-iej gimnazjum państwowego im. kr. Zygmunta Augusta w Wilnie odbędą się w dniach 27, 28 i 30 czerwca r. b. Podania kandydatów gimnazjum przyjmuje do dnia 15 czerwca r. b. w godzinach 10—12.

HARCERSKA.

— Program Walnego Zjazdu Oddz. Wil. Zw. Harcerstwa Polskiego dn. 22 maja b. r.

Godz. 9 min. 30. Msza św. w kościele św. Michała (ul. Wolana). Godz. 10 min. 20. Defilada drużyn wil. żeńskich i męskich przed starszyzną i gośćmi.

Godz. 11. Otwarcie Zjazdu w Sali Sniadeckich U. S. B. (wejście od ul. św. Jana) przez J. E. ks. bisk. W. Bandurskiego przewodniczącego Zarządu Oddziału.

Wybór Prezydium Zjazdu. Sprawozdanie Zarządu Oddziału (wygł. Druh Antoni Narwoysz).

„Piętnastolecie harcerstwa na Wileńszczyźnie“ (wygł. Druh ph. P. M. Pućcia. Sprawozdanie kasowe Z. O. (wygł. Druh Inż. Rozwadowski).

Sprawozdanie Komendy Chogragwi żeńskiej (wygł. Druhna ph. Ewa Gulbinowa).

Sprawozdanie Komendy Chogragwi Męskiej (wygł. Druh ph. Czarny-Grzesiak).

Dyskusja nad sprawozdaniami. Wybory:

a) Zarządu Oddziału,
b) Komisji Rewizyjnej,
c) Sądu Harcerskiego.

Zakończenie Zjazdu.

Z POLICJI.

— Podk. Lichodziejewski przeniesiony na Woliń. Dotychczasowy kierownik IV komisariatu policji państwowej m. Wilna podk. Lichodziejewski został rozkazem Komendy Głównej p. p. przeniesiony na Woliń, gdzie obejmuje komendę powiatu.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— Zatrę w młynie Jaroszewicza i Malinowskiego. Pracownicy młyna Jaroszewicza i Malinowskiego wystąpili z żądaniem podwyżki płac w stosunku 25 procentowym. Sprawą tą zajął się Inspektor Pracy.

— Petycja robotników kanalizacyjnych. Wobec gwałtownego wzrostu drożyzny w ostatnich czasach i b. niskich płac robotniczych, robotników, zatrudnionych przy budowie kanalizacji—Zw. Zawod.

Robotników Przemysłu Budowlanego zwrócił się do Magistratu m. Wilna z prośbą podniesienia dotychczasowych płac robotniczych o 35 proc. w stosunku do dotychczasowych zarobków. (s)

— Zbiórka Organizacji Młodzieży Robotniczej T. U. R. na oświatę. Dnia 22 maja r. b. w niedzielę odbędzie się zbiórka na oświatę młodzieży robotniczej urządzona przez Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego w Wilnie.

SPRAWY ROLNE.

— Posiedzenie Komisji Ochrony Lasów. W dniu 30 b. m. odbędzie się w urzędzie wojewódzkim kolejne posiedzenie Komisji Ochrony Lasów, na którym ma być rozpatrywany szereg spraw, dotyczących wyrebu lasu.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Włec Komisji Okręgowej Związków Zawodowych w sprawie „Komerjalizacji“ kolei. Dnia 21 r. b. odbył się wiec Związków Zawodowych w lokalu (Z. Z. K.) przy ul. Kijowskiej 19, w sprawie „Komerjalizacji“ kolei. Przemawiali F. Stążowski, K. Urbach, W. Czyż i poseł Pławski; w rezultacie uchwalono rezolucję następującej treści: Zgromadzeni w dniu 21 maja r. b. na wiecu Kom. Okręgowej Związków Zawodowych na dziedzińcu domu Z. Z. K. przy ul. Kijowskiej 19, robotnicy miasta Wilna stwierdzają, iż projekt ministra Romockiego t. zw. „Komerjalizacji“ kolei pod pozorami usprawnienia i naprawy gospodarki kolejowej—usuwa państwo od wszelkiego wpływu na kolejnictwo, wydając je wraz z masą kolejarzy w ręce czynników obcych przed nikim nieodpowiedzialnych i reprezentujących tylko interesy prywatnej spekulacji kapitalistycznej.

Stojąc na stanowisku uchwał powziętych przez C. K. W. P. P. S. Komisję Centralną Związków Zawodowych, oraz Wydział Wykonawczy Z.Z.K. obecni na wiecu zakładają jaknajenergiczniejszy protest, oświadczając swą gotowość do walki,

